

XVII Światowe rekolekcje Podhalańskie w Rzymie

Nie byłoby światowych rekolekcji podhalańskich, gdyby nie słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, wypowiedziane do górali w Zakopanem: „*Na was zawsze można liczyć*”. To one były inspiracją naszych spotkań i na przestrzeni lat zgromadziły ponad 2 tys. osób z Polski i z różnych stron świata. Dopóki żył, każdego roku przyjmował nas w Watykanie, kiedy odszedł do wieczności, pielgrzymowaliśmy do jego grobu. Najpierw w grotach watykańskich, a po beatyfikacji, w kaplicy św. Sebastiana w bazylice św. Piotra. Dlatego nie mogło nas nie być w Rzymie kiedy Kościół ogłosił go świętym! I byliśmy! Nasze tegoroczne rekolekcje zaplanowaliśmy tak, aby wziąć udział w kanonizacji Jana XXIII i Jana Pawła II.

Tak, jak w poprzednich latach, zgromadziliśmy się w Ośrodku Rekolekcyjnym „Fraterna Domus” w Sacrofano (Rzym). W tym roku było nas prawie 160 osób z Polski, USA, Kanady, Niemiec, Austrii, Włoch, Francji, Belgii, Słowacji, Białorusi i Ukrainy, w tym 13 księży, 1 diakon i 2 siostry zakonne. Jak na każdych rekolekcjach przygrywała muzyka góralska. W tym roku tworzyli ją: bracia Šuvada z Suchej Hory na Słowacji: Jozef, Daniel i Jano oraz Zbigniew Wałach z Istebnej i Piotr Sularz z Rabki.

W tym roku mieliśmy wyjątkowego gościa. Swoją obecnością zaszczycił nas metropolita warszawski, kard. Kazimierz Nycz. Przewodniczył uroczystej Mszy św. i wygłosił kazanie, w dużej mierze przywołujące nauczanie Jana Pawła II.

Tegoroczne rozważania rekolekcyjne poświęciliśmy dziedzictwu duchowemu Jana XXIII i Jana Pawła II. Pierwszy wykład: „Zawierzony Źródłu prawdy szukał całe życie” wygłosił prof. Stanisław Grygiel. Po nim wystąpił ks. prof. Dariusz Kowalczyk, S.I., dziekan wydziału teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego. Przedstawił on „Wizję Kościoła u Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka”.

Wykłady popołudniowe dotyczyły spuścizny Jana XXIII. Pierwszy z nich: „Pojawił się człowiek posłany przez Boga, a imię jego było Jan”, wygłosił ks. dr hab. Władysław Marian Zarębczan, zaś o. Leon Knabit O.S.B. zatytułował swoje wystąpienie: „Dwaj święci Papieże w mojej pamięci: podobieństwa i różnice”.

Tego samego dnia, na wieczornych posiadach, o swojej pracy i aktualnej sytuacji na Ukrainie opowiedział pracujący tam od ponad 20 lat ks. Witold Józef Kowalów.

Tradycyjnie, jeden dzień naszych rekolekcji spędziliśmy poza Rzymem. W tym roku pielgrzymowaliśmy do Nursji i Casci. W Nursji urodził się święty Benedykt i jego bliźniacza siostra św. Scholastyka. W miejscowej Katedrze odprawiliśmy Eucharystię, której przewodniczył o. Leon Knabit O.S.B. Następnie zwiedziliśmy

Bazylikę zbudowaną w miejscu domu rodzinnego świętych oraz Plac i Pomnik św. Benedykta.

Kolejnym etapem naszego pielgrzymowania była Cascia, miasto św. Rity. Jan Paweł II nazwał ją „perłą Umbrii”, odnosząc się do tego, kim ta święta jest dla Kościoła. Rita z Casci, niczym perła, drogocenna i wspaniała, nadal fascynuje tym, że zrealizowała wszystkie powołania, stojące przed kobietą. Była żoną i matką, wdową, siostrą zakonną, mistyczką. Angażowała się w życie swej wspólnoty, wspierała ubogich i chorych, a jednocześnie po mistrzowsku opanowała trudną sztukę modlitwy oraz kontemplacji. Nazywana jest „świętą od rzeczy niemożliwych”, „beznadziejnych”. Bóg uczynił ją patronką cierpiących aż do granic wytrzymałości, tych, których życie zdaje się być przegrane, stracone. Pomaga w kryzysach rodzinnych, godzi skłóconych. Do niej uciekają się chorzy na raka i inne poważne choroby. W Cascii nawiedziliśmy Sanktuarium oraz klasztor, w którym żyła i zmarła św. Rita. Tego dnia, na ulicach miasta przeważał język polski. Na dużym parkingu można było się doliczyć kilkudziesięciu autobusów polskich wiozących naszych rodaków na kanonizację Jana XXIII i Jana Pawła II. Wszyscy radośnie się pozdrawiali.

Po powrocie do Ośrodka „Fraterna Domus”, który w tamtych dniach gościł ponad 500 naszych rodaków, spożyliśmy kolację i zaraz po północy wyruszyliśmy w kierunku Watykanu, by wziąć udział w uroczystej Mszy św., podczas której Ojciec Święty Franciszek, ogłosił świętymi swoich dwóch wielkich poprzedników: Jana XXIII i Jana Pawła II. W Eucharystii wziął też udział długo oklaskiwany papież emeryt, Benedykt XVI.

Władze miasta poinformowały, że na to wielkie wydarzenie przybyło do Rzymu ponad milion wiernych, w tym zdecydowaną większość stanowili nasi rodacy z Polski i z emigracji. Panował wielki ścisk, bo każdy chciał się dostać jak najszybciej. Na szczęście, naszemu przewodnikowi, Kazimierzowi Zarębczanowi, udało się doprowadzić całą naszą grupę na Plac św. Piotra, tuż obok fontanny.

Przeżyliśmy wielkie i podniosłe chwile. Kiedy nasz papież został ogłoszony świętym, nasze serca przenikała ogromna radość i dumy. Wokół nas łopotały białe czerwone flagi, płakaliśmy z radości i dziękowaliśmy Bogu za dar świętości Jana Pawła II.

A wieczorem, po powrocie z Placu św. Piotra, kiedy już wszyscy się odnaleźli i dotarli na miejsce, czekała nas miła niespodzianka, którą ktoś nazwał „specjalnym prezentem” od św. Jana Pawła II. Na posiadach wystąpił pochodzący z Rabki, Piotr „Kuba” Kubowicz, artysta z „Piwnicy pod Baranami” w Krakowie. Wykonał dla nas fragmenty spektaklu oratoryjnego „Godzinki” z własną muzyką do tekstów niemieckiego poety, Rainera Marii Rilke.

Następnego dnia znowu dołączyliśmy do naszych rodaków na Placu św. Piotra,

aby wziąć udział w dziękczynnej Mszy św. za kononizację Jana XXIII i Jana Pawła II. Przewodniczył jej archiprezbiter Bazyliki Watykańskiej, kard. Angelo Comastri. W bardzo ciepłych i pięknych słowach mówił o św. Janie Pawle II, podkreślając różnorakie dary i wskazania, które papież polski pozostawił Kościołowi i światu. Następnie wszyscy uczestnicy rekolekcji przeszli przed grobem Jana Pawła II, na którym widniał już nowy napis: sanctus – święty. W krótkiej modlitwie zawieraliśmy jego wstawiennictwu nasze problemy i troski; modliliśmy się także przy grobie św. Jana XXIII .

W poniedziałek wieczorem, na ostatnich już posiadach rekolekcyjnych, o swojej posłudze w Kanadzie, opowiedział pochodzący z Leszczyń, ks. Władysław Karciarz, O.M.I. Bardzo miłym akcentem tegorocznych rekolekcji były 18 urodziny Marii Zarebczan, która po raz pierwszy na tegorocznych rekolekcjach pomagała swojemu tacie jako przewodnik. Wraz z młodszą siostrą, Wiktoria, pięknie śpiewały też na każdej Mszy św. oraz zajmowały się książkami prof. Grygla, o. Leona i ks. W. Zarebczana, które można było nabyć.

Umocnieni i pokrzepieni na duchu powróciliśmy do swoich obowiązków z mocnym postanowieniem, aby w nas było więcej z Ojca Świętego Jana Pawła II, z jego nauczania, pobożności i świętości, a także z nadzieją na następne spotkania rekolekcyjnej rodziny. Naszemu wielkiemu Rodakowi zaśpiewaliśmy jeszcze raz:

“Miłosiernie pojrzy po syćkich nos
Po śpiywie góralskim Ty nos poznos
Serce my Ci dali, Tobie zaufali
Po wiecny cas”.

Kochany nasz święty Janie Pawle II, dziękujemy Ci za wszystko i prosimy, bądź naszym orędownikiem i przewodnikiem w drodze do domu Miłosiernego Ojca, w którym wszyscy kiedyś się spotkamy.